

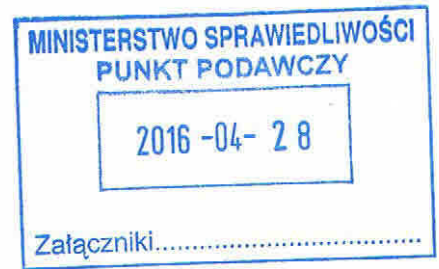


**KRAJOWA RADA KURATORÓW  
WARSZAWA**

Warszawa, dnia 28 kwietnia 2016 roku

00-950 Warszawa, Al. Ujazdowskie 11  
e-mail: [krajowarada.kuratorow@o2.pl](mailto:krajowarada.kuratorow@o2.pl)  
tel. 695 984 360, 603 294 416, 503 487 671

**KRK 30/IV/2016**



**Pan**  
**ZBIGNIEW ZIOBRO**  
**MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI RP.**

*Małach*

*Szanowny Panie Ministrze,*

Krajowa Rada Kuratorów korzystając z uprawnień określonych art. 46 ust. 1 pkt 4 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku o kuratorach sądowych (t.j. Dz.U. z 2014 roku, poz. 975) pragnie przedstawić stanowisko dotyczące kwestii merytorycznych i płacowych związanych z wykonywaniem orzeczeń o realizowaniu kontaktów osoby uprawnionej z dzieckiem w obecności kuratora sądowego (w dalszej części niniejszego stanowiska określanej jako obecność kuratora przy kontakcie rodzica z dzieckiem z uwzględnieniem przepisów art. 113<sup>6</sup> krio.). Inicjatywa ta pozostaje w bezpośrednim związku z petycją o poszanowanie życia rodzinnego dziecka i jego tożsamości skierowaną przez Stowarzyszenie „Dla Dobra Dziecka” w Koninie wstępnie do Rzecznika Praw Dziecka, a następnie także do Ministra Sprawiedliwości i Sejmu RP (w ramach akcji zorganizowanej za pośrednictwem portalu społecznościowego „Facebook” również przez inne stowarzyszenia i osoby fizyczne).

Petycja ta dotyczy dokonania zmian w zasadach określania kosztów za obecność kuratora w kontaktach rodzica z dzieckiem, a także nowelizacji §10 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2003 roku w sprawie wykonywania obowiązków i uprawnień kuratorów sądowych (Dz.U. z 2014 roku, poz. 989) poprzez jego zmianę i rozszerzenie uprawnień i obowiązków kuratorów uczestniczących w takim kontakcie.

W obecnym stanie prawnym kwestię uregulowania kontaktów rodzica z dzieckiem normuje Oddział 3 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego (art. 113- art. 113<sup>6</sup> krio.). Z przepisów tych wynika, że rodzice i dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów, a obowiązek wypracowania ustaleń w kwestii takich kontaktów spoczywa przede wszystkim na obydwójgu rodziców. Przepisy te są w pełni spójne z prawem międzynarodowym, także europejskim, gdzie szczególnie nacisk został położony na zagwarantowanie dziecku kontaktu z obydwójgiem rodziców (np. art. 9 ust. 3 Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 roku, art. 21 Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 roku)

Wydaje się zatem, że ingerencja sądu w tę sferę powinna mieć charakter incydentalny, a niemożność osiągnięcia porozumienia pomiędzy rodzicami rozpatrywać należy w kategoriach naruszenia obowiązków względem małoletniego dziecka, a tym samym jego dobra. Niesie to za sobą określone konsekwencje, które w przypadkach rażącego nadużycia uprawnień, czy też rażących zaniedbań obowiązków względem osoby dziecka mogą prowadzić nawet do pozbawienia władzy rodzicielskiej. Nadto, wydanie przez sąd orzeczenia normującego kontakty jednego z rodziców z małoletnim dzieckiem, nawet w obecności kuratora sądowego, nadal nie zwalnia rodziców dziecka z obowiązku współdziałania na rzecz ich prawidłowego przebiegu. Zatem za nawiązanie relacji

z małoletnim dzieckiem i wywołanie u niego gotowości do udziału w kontakcie, odpowiedzialność nadal ponoszą jego rodzice.

Pomimo, że pozornie czynność obecności kuratora przy kontaktach rodzica z dzieckiem wydaje się być bardzo prosta, w praktyce jej wykonanie niejednokrotnie nastęrcza bardzo znaczących trudności. Wynikają one zarówno z nieomal całkowitego braku regulacji normujących pragmatykę postępowania kuratorów sądowych przy wykonywaniu takich orzeczeń, jak i zróżnicowanej praktyki orzeczniczej. Obecnie obowiązujące unormowania, które wynikają wyłącznie z przepisów rangi podstawowej, nakładają na kuratora wyłącznie obowiązek stawienia się w terminie i miejscu określonym w orzeczeniu sądu, obecności przez cały czas trwania kontaktu, jak również wykazanie się dbałością o to, ażeby kontakt ten nie trwał dłużej niż jest to określone w postanowieniu sądu. Na kuratorze spoczywa też obowiązek niezwłocznego złożenia pisemnej notatki z obecności przy kontaktach. A zatem, tak skonstruowane przepisy sytuują kuratora w roli biernego obserwatora, całkowicie pozbawionego możliwości realnego wpływu na przebieg kontaktu, czy jego przerwania w sytuacji znaczącego zagrożenia dobra dziecka. Ustawodawca nie zadbał również o wyposażenie kuratorów sądowych w możliwość formułowania wniosków o zmianę formy kontaktów, czy też ich uchylenie. Notatka kuratora może jedynie, lecz absolutnie nie musi, stanowić dla sądu podstawy do wszczęcia z urzędu zmiany orzeczenia o kontaktach rodzica z dzieckiem, zgodnie z normą uwzględnioną w art. 113<sup>5</sup> krio. W praktyce jednak, strony oczekują od kuratora podejmowania czynności daleko wykraczających poza jego kompetencje, szczególnie dotyczące podejmowania arbitralnych decyzji w różnych kwestiach spornych, zastosowania środków przymusu wobec drugiej ze stron, czy też nieracjonalnych oczekiwań związanych z natychmiastowym doprowadzeniem do zmiany stanowiska dziecka odmawiającego udziału w kontakcie.

Uwzględniając powyżej przedstawiony stan faktyczny uznać należy, że petycja przesłana przez Pana Marcina Nowaka- Prezesa Stowarzyszenia „Dla Dobra Dziecka” jest niespójna i zawiera wzajemnie wykluczające się postulaty. Z jednej strony wskazuje ona, że obecność kuratora przy kontakcie rodzica z dzieckiem stanowi nadmierną ingerencję w sferę prywatności i życia rodzinnego, natomiast w innym miejscu postuluje konieczność zwiększenia aktywności kuratorów sądowych podczas udziału w kontakcie co w sposób jednoznaczny jest związane z pogłębieniem takiej ingerencji. Nadto, oszczercze opinie i poglądy zawarte w tym opracowaniu, które nie zostały poparte miarodajnymi danymi, obrażają kuratorów sądowych, godzą w etykę wykonywanego przez nich zawodu i deprecjonują wizerunek naszej grupy zawodowej. Odnosząc się do szczególnie bulwersujących tez i argumentów podnoszonych w treści opinii pragniemy zauważyć, że:

1. manipulacją pozbawioną realnych podstaw jest powoływanie się na wystąpienie Rzecznika Praw Dziecka z 20 marca 2013 roku do Prezesów Sądów Apelacyjnych, oznaczone ZSR/500/6/2013/KCH<sup>1</sup>, w którym znalazły się opinie na temat wykonywania przez kuratorów sądowych nadzorów orzeczonych na podstawie art. 109§2 pkt 3 krio. i bezpośrednie przenoszenie tych poglądów na czynność ponadstandardową, nie podlegającą takiej analizie, o całkowicie odmiennej specyfice jaką jest obecność kuratora przy kontaktach rodzica z dzieckiem, gdzie kuratorowi przypisana jest bierna rola obserwatora czuwającego wyłącznie nad czasem ich trwania.
2. autor petycji wykazuje się ignorancją w zakresie wiedzy na temat możliwości składania przez kuratorów sądowych wniosków dotyczących zmiany formy kontaktów, w tym ich udziału w tej czynności. W sprawach dotyczących kontaktów rodzica z dzieckiem, podobnie zresztą jak w innych sprawach opiekuńczych, kuratorzy sądowi nie zostali wyposażeni w uprawnienia pozwalające na występowania z takimi wnioskami (odmiennie niż w przypadku spraw nieletnich, czy też spraw dotyczących obowiązku leczenia odwykowego gdzie ustawowo określone zostały kategorie wniosków, z jakimi mogą występować kuratorzy). Uprawnienia takie posiadają natomiast strony postępowania, których wnioski muszą zostać rozpoznane przez sąd, a także sam sąd mogący zmieniać swoje orzeczenia, także prawomocne, o ile jest to uzasadnione dobrem dziecka. Kuratorzy sądowi nie mają zatem wpływu na czas trwania uregulowań, w których przewidziana została ich obecność podczas kontaktów rodzica z dzieckiem, stąd formułowanie opinii o ich rzekomym interesie ekonomicznym związanym z udziałem w tych czynnościach nosi znamiona pomówienia.

---

<sup>1</sup> [http://brpd.gov.pl/sites/default/files/rpd\\_stare/wystapienia/wyst\\_2013\\_03\\_20.pdf](http://brpd.gov.pl/sites/default/files/rpd_stare/wystapienia/wyst_2013_03_20.pdf)

3. doświadczenia kuratorów sądowych wykonujących orzeczenia o obecności podczas kontaktów rodzica z dzieckiem nie wskazują, aby dotyczyły one kontaktów krótkotrwałych, nie przekraczających dwóch godzin. Wręcz przeciwnie, sygnalizowane Krajowej Radzie Kuratorów trudności dotyczą właśnie kontaktów wielogodzinnych, w ekstremalnych przypadkach trwających nawet osiem lub więcej godzin (najdłużej trwający kontakt w obecności kuratora trwał nieprzerwanie dwanaście godzin), zwykle realizowanych w dni wolne od pracy: soboty, niedziele i święta (także w dni tak szczególne w polskiej tradycji jak Wigilia Świąt Bożego Narodzenia, Świąta Bożego Narodzenia i Świąta Wielkiej Nocy).
4. koszty związane z obecnością kuratora przy kontaktach rodzica z dzieckiem nie ograniczają możliwości korzystania z nich przez osoby najuboższe, gdyż na zasadach ogólnych mogą się one ubiegać o zwolnienie od kosztów sądowych (tak właśnie traktowany jest uzyskiwany przez kuratora ryczałt).

Krajowa Rada Kuratorów podziela ogólnie wyrażoną przez Pana Marcina Nowaka tezę o potrzebie odmiennego uregulowania roli kuratora sądowego podczas udziału w kontaktach rodzica z dzieckiem. W naszej ocenie jednak kwestia ta powinna stanowić jeden z elementów ustawowego uregulowania roli kuratora zawodowego wykonującego orzeczenia w sprawach rodzinnych jako organu postępowania wykonawczego z wyposażeniem go w odpowiednie narzędzia, w tym możliwość występowania z uzasadnionymi wnioskami w sprawach, których wykonanie do niego należy. Uzasadnionym jest także zapewnienie kuratorom sądowym uczestniczącym w kontaktach możliwości udzielania wskazówek i poleceń osobom w nim uczestniczącym z zastrzeżeniem, że rozwiązanie takie byłoby traktowane jako wyjątek od reguły, w myśl której kurator sądowy jest przede wszystkim baczny obserwator ukierunkowany na ochronę dobra dziecka. Zatem ich udzielanie przez kuratora sądowego byłoby uzasadnione sytuacjami, w których dochodziłoby do nieporozumień pomiędzy rodzicami małoletniego, któraś ze stron przekazywałaby dziecku treści deprecjonujące wizerunek drugiego z rodziców, bądź miałyby miejsce inne zachowania jawnie naruszające dobro dziecka. Z pewnością rolą kuratora sądowego uczestniczącego w kontakcie nie powinno być nawiązywanie relacji z małoletnim w zastępstwie rodzica, bądź przełamywanie oporu małoletniego w przypadku jego niechęci do kontaktu z rodzicem, czy też jego przymusowe odbieranie od drugiego z rodziców (co w szerszym zamyśle wydaje się być intencją autora petycji, który mówi o „*podejmowaniu działań zmierzających do doprowadzenia do kontaktu, poprzez stosowanie środków adekwatnych do zaistniałej sytuacji i okoliczności*”). Co do zasady odpowiedzialność za nawiązanie relacji z dzieckiem i wzbudzenie w nim gotowości do udziału w kontakcie spoczywa na rodzicach małoletniego, na których powinien spoczywać obowiązek odpowiedzialności za prawidłowy przebieg kontaktu. Zresztą, sąd rodzinny dysponuje instrumentami, które pozwalają na rodziców małoletniego nałożyć zobowiązanie do udziału w mediacji, czy terapii rodzinnej, podczas których powinna następować korekta niewłaściwych postaw. Ma też możliwość skutecznego egzekwowania nałożonych zobowiązań przy zastosowaniu sankcji określonych art. 598<sup>15-17</sup> kpc. W szczególnie drastycznych przypadkach, takich jak na przykład próba uprowadzenia dziecka, agresja fizyczna wobec dziecka, rodziców lub kuratora uczestniczącego w kontakcie należy także zagwarantować kuratorowi możliwość podjęcia decyzji o jego przerwaniu, czy wezwaniu interwencji funkcjonariuszy policji na zasadach ogólnych wynikających z art. 9 pkt 5 uks. (od decyzji takiej strony miałyby prawo wniesienia zażalenia do sądu). Poniżej przedstawiamy propozycje rozwiązań, których wdrożenie w naszej ocenie poprawią efektywność kontaktów rodzica z dzieckiem realizowanych z udziałem kuratora sądowego.

1. Kluczowe znaczenie dla możliwości wykonania orzeczenia o kontaktach z udziałem kuratora sądowego ma sposób sformułowania postanowienia, na mocy których zostały one orzeczone. W tym szczególnym przypadku, konieczne jest precyzyjne określenie miejsca ich realizacji, czasu trwania, kręgu osób uprawnionych do udziału w nich. Podzielamy pogląd wyrażony przez Pana prof. Henryka Haaka, że kontakty z udziałem kuratora powinny odbywać się tylko w miejscu będącym punktem geograficznym o ściśle określonych współrzędnych, np. w konkretnym lokalu mieszkalnym. Tylko w takiej przestrzeni, nie będącej przestrzenią publiczną, możliwym jest dopilnowanie, aby nie doszło do naruszenia zasad przewidzianych dla realizacji kontaktu. Trudno na przykład wyobrazić sobie, aby kurator mógł wyegzekwować kontakty odbywające się „*bez udziału osób drugich*” w takich miejscach jak kawiarnia, plac zabaw, basen czy hol w hipermarkecie, gdzie w kategoriach osób drugich można postrzegać wszystkie przemieszczające się tam osoby. Nawet w przypadku, gdyby postanowienie wskazywało imiennie konkretną osobę, która w takim kontakcie uczestniczyć nie powinna,

wątpliwości nasuwa możliwość jej usunięcia z miejsca publicznego. W praktyce najczęściej trudności w wykonaniu następczą te kontakty, gdzie sąd stosuje tylko unormowania o bardzo znacznym poziomie ogólności, np. „poza miejscem zamieszkania”. W takich sytuacjach rodzic ma niczym nie ograniczoną możliwość dowolnego spędzania czasu z dzieckiem: wizyty na basenie, w kinie, restauracji, wycieczki rowerowej, lotu samolotem, czy też innych atrakcji. Rodzi to problemy dwojakiego rodzaju. Przede wszystkim możliwości każdorazowego uczestnictwa kuratora w takich czynnościach (np. podróży samochodem stanowiącym własność rodzica), a dodatkowo kwestii zwrotu dodatkowych kosztów ponoszonych przez kuratora w związku z koniecznością zapewnienia dla siebie biletów wstępu, itp.

Konieczne jest też wyeliminowanie błędnej praktyki orzekania nadzorów nad kontaktami rodzica z dzieckiem. Przede wszystkim, brak jest regulacji pozwalających na poddanie kontaktów rodzica z dzieckiem nadzorowi kuratora sądowego. Należy podkreślić, że zgodnie z doktryną prawa rodzinnego oraz w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego (*vide* postanowienie z dnia 7 listopada 2000r, I CKN 1115/00) sprawa osobistej styczności z dzieckiem jest niezależna od władzy rodzicielskiej i wynika z biologicznej więzi między rodzicami a ich potomstwem. Nowelizacją z 06 listopada 2008 roku uzupełnione zostały przepisy *Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego* dotycząca uregulowania problematyki kontaktów rodziców i innych osób uprawnionych z dzieckiem. Nowela ta uwzględniła postanowienia ratyfikowanej wcześniej przez Rzeczpospolitą Polską *Europejskiej Konwencji w sprawie kontaktów z dziećmi*, przyjętej na sesji Komitetu Ministrów Rady Europy w dniu 15 maja 2003 roku. Zgodnie z nią każdy z krajów umawiających się miał wprowadzić do swojego prawodawstwa przynajmniej trzy kategorie zabezpieczenia gwarancji spośród wymienionych w art. 10 zdanie 2 Konwencji. Polski ustawodawca dostosowując przepisy prawa rodzinnego do wymagań Konwencji wybrał trzy rodzaje środków, które mogą być zastosowane w sprawach o kontakty i zawarł je w art.582<sup>1</sup>§2 kpc. (nie ma wśród nich nadzoru nad kontaktami).

Kwestia ta została także szczegółowo omówiona w piśmie Ministerstwa Sprawiedliwości, Departamentu Sądów Powszechnych z 27 lipca 2007 roku, oznaczonym DSP-IV-051-46/06. Nawet abstrahując od braku formalnych podstaw dla realizacji takiego orzeczenia, trudnością w jego wykonaniu jest także brak wskazań co do zakresu udziału kuratora sądowego w takich kontaktach, szczególnie w sytuacji gdy obejmują one dłuższy okres czasu, np. weekend. Nawet w przypadku krócej trwających kontaktów nie wiadomo czy nadzór nad ich przebiegiem ma oznaczać obecność kuratora przez cały czas trwania kontaktu, czy tylko wybranym przez niego fragmentem. Niestety, orzeczenia takie nadal się pojawiają, a w niektórych okręgach sądowych są stosowane nagminnie.

2. Wnikliwie rozważana winna być również potrzeba orzekania obecności kuratora przy kontaktach rodzica z dzieckiem. Zgodnie z Konwencją w sprawie kontaktów z dziećmi przyjętą 15 maja 2003 roku we Strasbourgu zasadą są kontakty nienadzorowane (zdanie 1). Zatem obecność kuratora powinna mieć charakter przejściowy, tak aby kolejne kontakty odbywały się już bez jego udziału. Niewątpliwie w pełni uzasadnione jest ich orzekanie dla potrzeb diagnostycznych, w formie zabezpieczenia jeszcze przed wydaniem prawomocnego orzeczenia. Zarządzenie wówczas określonej liczby kontaktów z udziałem kuratora sądowego, np. nie więcej niż trzech, pozwala na pozyskanie istotnych dla sądu informacji dotyczących zachowania się dziecka w trakcie trwania kontaktu, relacji nawiązywanych z rodzicem, z którym kontakt ten jest realizowany, czy postaw prezentowanych przez rodziców małoletniego. Pozyskany z wykorzystaniem metody obserwacji uczestniczącej miarodajny materiał daje sądowi możliwość docelowego uregulowania kontaktów już bez obecności kuratora, w sposób najbardziej optymalny i dostosowany do potrzeb dziecka. Stosowana nagminnie praktyka zlecenia kuratorom wywiadów środowiskowych w sprawach o ustalenie kontaktów rodzica z dzieckiem w naszej ocenie nie znajduje głębszego uzasadnienia, gdyż pozyskane informacje ograniczają się w większości przypadków do subiektywnych relacji i opinii stron. Nadto, ponieważ brak jest unormowań dotyczących warunków i trybu odebrania stanowiska od małoletniego dziecka, kurator nie może żądać, aby rozmowa z małoletnim odbyła się pod nieobecność rodzica, i w takim kontekście również opinie dziecka wyrażane w obecności rodzica sprawującego nad nim bezpośrednią pieczę trudno ocenić jako miarodajne.

Porównywalne rozwiązania funkcjonować powinny także w przypadku orzeczeń kończących postępowanie w sprawie o ustalenie kontaktów rodzica z dzieckiem, gdzie sąd określałby w postanowieniu liczbę kontaktów, w których uczestniczyłby kurator sądowy, np. na czas do zakończenia przez rodziców udziału w zajęciach psychologicznych ukierunkowanych na wypracowanie umiejętności komunikacji pomiędzy osobami pozostającymi w konflikcie. Wydaje się, że czas realizacji kontaktów z udziałem kuratora nie powinien przekraczać sześciu miesięcy, po czym pełną odpowiedzialność za ich przebieg powinni przejmować wyłącznie rodzice dziecka. Utrzymywanie takiej formy spotkań latami nie ma sensu i po części zwalnia rodziców dziecka z wykonywania najbardziej elementarnego obowiązku związanego z troską o jego rozwój duchowy (utrzymywanie i rozwijanie więzi rodzinnych jako podstawowej formy więzi społecznych wkracza w tę właśnie sferę).

3. Czas trwania kontaktu rodzica z dzieckiem w obecności kuratora sądowego nie powinien przekraczać czterech godzin. Jest to uzasadnione zarówno aktywnością małych dzieci, szczególnie tych w młodszym wieku, które po kilku godzinach trwania kontaktu, nierzadko nawet po godzinie, są już wyraźnie zmęczone, a także potrzebą stałej obecności kuratora podczas trwania kontaktu (wyklucza ona zatem możliwość spożywania w tym czasie posiłku, czy nawet udania się do toalety). Czas trwania kontaktu powinien być zawsze dostosowany do indywidualnych predyspozycji dziecka, jego wieku, poziomu rozwoju i powinien być wystarczający dla nawiązania relacji pomiędzy małym dzieckiem, a tym z rodziców, który w takim kontakcie uczestniczy. Podkreślić przy tym należy, że w przynajmniej początkowym etapie utrwalenie takich relacji nie jest wynikiem długości kontaktów, ale częstotliwości ich realizowania.
4. Niejednokrotnie obecność kuratora podczas kontaktu orzekana jest ze względu na swoją ostrożność procesową, najczęściej w sytuacji gdy rodzic sprawujący na co dzień bezpośrednią pieczę nad dzieckiem wyraża obawy o możliwość jego uprowadzenia przez drugiego z rodziców. Z badań przeprowadzonych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w 2014 roku, wykonanych przez Konrada Buczkowskiego i Katarzynę Drapałę wynika, że porwania rodzicielskie stanowią aż 80% spraw, w których kierowane są zawiadomienia o popełnieniu czynu zabronionego przewidzianego art. 211 kk<sup>2</sup>. Zawarte w tym opracowaniu tezy wskazują, że uprowadzenie, czy też zmiana miejsca pobytu dziecka poniżej 15 roku życia przez rodzica posiadającego pełnię władzy rodzicielskiej bez zgody drugiego z rodziców i tym samym uniemożliwienie mu prawa do sprawowania pieczy nad dzieckiem, spełnia znamiona czynu zabronionego. W sprawie porwań rodzicielskich do Ministra Sprawiedliwości występował Rzecznik Praw Obywatelskich (pismo z 02 marca 2015 roku, oznaczone IV.7021.66.2014.MK)<sup>3</sup>, a także Rzecznik Praw Dziecka (pismo z 06 marca 2015 roku, oznaczone ZSR.422.6.2015.KT)<sup>4</sup>, wskazując na potrzebę rozważenia możliwości dostosowania przepisów prawa karnego i penalizacji takich zachowań. Wprowadzenie takich instrumentów prawnych, gdzie rodzic ponosiłby realną odpowiedzialność za działania narażające dziecko na traumatyczne przeżycia, dodatkowo naruszające obowiązujące orzeczenia sądu, w naszej ocenie przyczyniłby się do zniwelowania tego niekorzystnego zjawiska, a dodatkowo skutkowało obniżonym prawdopodobieństwem jego wystąpienia. W sytuacji takiej, także obecność kuratora przy kontakcie rodzica z dzieckiem nie musiałaby być postrzegana jako zabezpieczająca przed potencjalnym uprowadzeniem dziecka, gdyż dostępne instrumenty prawne pozwalałyby na skuteczną reakcję w przypadku wystąpienia zachowań wypełniających kryteria przestępstwa.
5. Zdarzają się sytuacje, w których małe dzieci odmawiają uczestnictwa w kontakcie i wyrażają stanowisko, z którego wynika, że nie chcą się one spotykać z rodzicem. W celu wyeliminowania sytuacji, w których taka postawa dziecka byłaby uwarunkowana nieuprawnionym wpływem, bądź manipulacją ze strony tego rodzica, który na co dzień sprawuje nad nim bezpośrednią pieczę, koniecznym jest nałożenie na niego obowiązku podejmowania czynności ukierunkowanych na doprowadzenie do realizacji kontaktu. W szczególności rodzic ten powinien zachęcać dziecko do udziału w kontakcie i przygotować

---

<sup>2</sup> Buczkowski K., Drapała K., *Porwania rodzicielskie- analiza umorzeń i odmów wszczęcia postępowania w sprawach o przestępstwo z art. 211 kk.* w „Prawo w działaniu, sprawy karne” 8/2014, Wolters Kluwer, Warszawa 2014

<sup>3</sup> [https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Do\\_MS\\_ws\\_uprowadzen\\_dzieci.pdf](https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Do_MS_ws_uprowadzen_dzieci.pdf)

<sup>4</sup> [http://brpd.gov.pl/sites/default/files/wyst\\_2015\\_03\\_06\\_ms.pdf](http://brpd.gov.pl/sites/default/files/wyst_2015_03_06_ms.pdf)

je do udziału w nim. W przypadku dziecko podczas kolejnych spotkań nadal wykazuje opór przed udziałem w kontaktach uzasadnionym wydaje się poddanie go badaniom przez biegłego z zakresu psychiatrii dla ustalenie czy nie wykazuje ono objawów syndromu PAS (*Parental Alienation Syndrom*- syndromu oddzielenia od jednego z rodziców). Oczywiście wydaje się wyposażenia zarówno stron, jak i kuratora sądowego, o ile kontakty odbywają się w jego obecności, w możliwość występowania z wnioskiem o przeprowadzenie takich badań. W zależności od ich wyniku sąd mógłby albo podjąć dalsze działania wynikające z przepisów art. 109§2 krio. albo też rozważyć możliwość modyfikacji orzeczenia w sposób określony art. 113§2 pkt 1 krio. (gdyby niechęć dziecka wynikała wyłącznie z jego wcześniejszych, negatywnych doświadczeń z rodzicem).

6. Co do zasady, aktualnie obowiązujące przepisy każdorazowo nakładają na kuratora obowiązek stawienia się w miejscu i terminie określonym w orzeczeniu sądu w celu obecności przy kontakcie rodzica z dzieckiem, niezależnie od przekazania przez rodziców informacji o tym, czy kontakt taki dojdzie do skutku. Już sama gotowość kuratora do podjęcia udziału w czynności obecności przy kontakcie rodzica z dzieckiem i przedstawienie sądowi pisemnej notatki, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Departament Legislacyjno- Prawny Ministerstwa Sprawiedliwości z 09 marca 2005 roku, oznaczonym P.II 4308/637/04) skutkuje przyznaniem ryczałtu za wykonaną pracę. W praktyce jednak dochodzi do sytuacji, w której strony zgodnie stwierdzają, że w danym terminie kontakt nie odbędzie się i informują o tym kuratora. Wydaje się, że w takiej sytuacji, jeśli nie dalej niż na dwa dni przed wyznaczonym terminem kontaktu, obydwie strony przedstawiłyby pisemne oświadczenia o rezygnacji z udziału w kontakcie, kurator powinien mieć możliwość nie podejmowania tej czynności, aby nie narażać stron na zbędne wydatki. Oczywiście jest, że każdorazowo o okolicznościach takich informowałyby również sąd dołączając do tego stosowną dokumentację.

Analogiczne rozwiązania mogłyby także funkcjonować w przypadku, gdyby rodzice zgodnie wyrażali wolę realizacji kontaktu bez udziału kuratora. Obowiązkiem rodziców jest właśnie dążenie do porozumienia, współdziałania w sprawach dziecka i przejęcie odpowiedzialności za prawidłowy przebieg kontaktów z dzieckiem tego rodzica, który nie sprawuje nad nim bezpośredniej pieczy na co dzień. Powtarzanie się takich sytuacji, stanowiłoby czytelny sygnał o potrzebie wystąpienia z wnioskiem o zmianę uregulowań w części dotyczącej kontaktów rodzica z dzieckiem.

7. Przy wydawaniu orzeczeń dotyczących kontaktów rodzica z dzieckiem w obecności kuratora sądowego uwzględnić należy, iż zgodnie z art. 13 ust. 1 uks. czas pracy kuratora zawodowego określony jest wymiarem jego zadań. Komentarz Sebastiana Kryczka (Lex Omega dla Sądów 2015) stwierdza, że „z faktu, iż kuratorzy pracują w ramach tzw. zadaniowego systemu czasu pracy, wynika obowiązek określenia liczby zadań, które kurator ma zrealizować. Zadania te winny być wyznaczone tak, aby kurator miał faktyczną możliwość ich realizacji w ramach ogólnych norm i ogólnego wymiaru czasu pracy wynikającego z art. 129 kp”. Oznacza to, że czas pracy nie może przekraczać 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin, w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy. Z tego powodu kurator sądowy powinien mieć możliwość dokonania rozkładu czasu w taki sposób, aby zachować warunki określone w art. 129a kp, ale również określone w art. 140 kp, zgodnie z którym przy systemie zadaniowego czasu pracy „Pracodawca, po porozumieniu z pracownikiem, ustala czas niezbędny do wykonania powierzonych zadań, uwzględniając wymiar czasu pracy wynikający z norm określonych w art. 129”. Ponadto, zgodnie z art. 133 kp „Pracownikowi przysługuje w każdym tygodniu prawo do co najmniej 35 h nieprzerwanego odpoczynku” oraz „Odpoczynek ( ... ) powinien przypadać w niedziele”. Art. 151<sup>10</sup> zaś wskazuje enumeratywnie sytuacje, w których praca w niedziele i święta jest dozwolona. Ustawodawca nie wymienił obszaru pracy odpowiadającego obowiązkowi kuratora sądowego. Kurator sądowy, tak jak każdy pracownik ma prawo do wypoczynku, który zapewniają ustawowe przepisy o czasie pracy, dniach wolnych od pracy, o urlopach wypoczynkowych stanowiące spełnienie konstytucyjnej normy określonej art.66. Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, że orzekanie kontaktów z udziałem kuratora w wyznaczonych, konkretnych dniach i godzinach utrudnia taką organizację pracy zadaniowej kuratora, która umożliwiłaby zachowanie przytoczonych przepisów Kodeksu Pracy. Niedopuszczalnym w świetle przytoczonych przepisów wydaje się

orzekanie udziału kuratora w kontaktach rodzica z dzieckiem odbywających się w niedziele lub w święta.

8. Jeżeli chodzi o kwestię ryczału przysługującego kuratorowi za obecność przy kontaktach rodzica z dzieckiem, to ryczałt w wysokości 10% kwoty bazowej uznajemy za wystarczający o ile dotyczyłby on przyznawany za gotowość kuratora do odjęcia udziału w kontakcie, bądź w sytuacji gdy udział kuratora w tej czynności nie przekraczałby czterech godzin. Za celowe uznajemy naliczanie ryczału za każdą kolejną rozpoczętą godzinę udziału kuratora w kontakcie rodzica z dzieckiem następującą po czwartej godzinie jego trwania, przy czym w takim przypadku stawka godzinowa powinna być nie mniejsza niż 3,5% kwoty bazowej. Podkreślić należy, że ryczałt przysługujący kuratorowi nie tylko jest formą ekwiwalentu za czas poświęcony na udział w ponadstandardowej czynności i wynikające z tego uciążliwości, ale również ma za zadanie pokrycie wydatków, w tym związanych z kosztami dotarcia do miejsca realizacji kontaktu: paliwo, amortyzacja samochodu. Ryczałt przysługujący kuratorowi sądowemu, który wykonuje zawód zaufania publicznego i jest profesjonalnie do niego przygotowany, ukształtowany na tym poziomie uznajemy za stosunkowo niski. Dla porównania koszt domowej wizyty lekarskiej z dojazdem, która zwykle trwa około 30 minut, to wydatek rzędu 100- 200 złotych (załącznik do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 roku, poz.518). Na podobnym poziomie kształtuje się wynagrodzenie adwokata za udzielenie porady (czas trwania około 30 minut, nie wymaga dojazdu). Stawka godzinowa rzecznika patentowego za godzinę czytania materiałów dotyczących prowadzonej sprawy wynosi 80 złotych (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 02 grudnia 2003 roku, Dz.U. Nr 212, poz. 2076), podobnie jak stawka za przeprowadzenie badania psychologicznego bez wydania pisemnej opinii (załącznik do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu karnym, Dz.U. z 2013 roku, poz. 518).
9. Rozwiązania funkcjonujące w zakresie przymuszenia do realizacji kontaktów poprzez nakazanie zapłaty sumy przymusowej na zasadach określonych art. 598<sup>15</sup>- 598<sup>21</sup> kpc. Jest to rozwiązanie bardzo dobre, które z jednej strony chroni interesy dziecka i tego z rodziców, któremu kontakty są utrudniane, a jednocześnie nie naraża dziecka na doznanie krzywdy, uszczerbku emocjonalnego, czy też psychicznego. A zatem uwzględnia naczelną zasadę, którą powinien kierować się sąd orzekając w sprawach z zakresu stosunków pomiędzy rodzicami, a dziećmi- dobro dziecka. Co prawda 28 sierpnia 2008 roku Sąd Najwyższy, w sprawie IIICZP 75/08, podjął uchwałę, w której wskazał, że postanowienie regulujące kontakty rodziców z dzieckiem, nakazujące wydawanie dziecka przez rodzica, któremu powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej, oraz zobowiązujące drugiego rodzica do odprowadzania dziecka, podlega wykonaniu w postępowaniu unormowanym w art. 598<sup>1</sup> i następne kpc. jednakże wydaje się, że uszczerbek poniesiony przez dziecko przy wykonaniu takiej czynności, a także cykliczne narażanie go na sytuacje stresowe i lęk, mogłyby nieść za sobą szkody niewspółmierne do korzyści wynikających z doprowadzenia do kontaktu z rodzicem.

Miarą skuteczności rozwiązań polegających na nakazaniu zapłaty sumy przymusowej jest dolegliwość takie rozwiązania, na którą bezpośredni wpływ wywiera wysokość zasądzonej kwoty. Wydaje się, że zagadnienie to powinno stać się przedmiotem wnikliwej analizy sędziów wizytatorów pod kątem ukształtowania praktyki orzeczniczej.

Reasumując, w zakresie udziału kuratora w kontaktach rodzica z dzieckiem Krajowa Rada Kuratorów postuluje:

1. orzekanie o kontaktach rodzica z dzieckiem realizowanych w obecności kuratora sądowego przy ścisłym określeniu warunków, w jakich mają być one wykonywane, w punkcie geograficznym nie będącym miejscem publicznym, z określeniem czasu ich trwania i dopuszczalności udziału w nich osób drugich, w tym drugiego z rodziców.
2. wyeliminowanie błędnej praktyki orzekania nadzorów nad kontaktami z dzieckiem.
3. korzystanie z instytucji udziału kuratora w kontaktach rodzica z dzieckiem przede wszystkim dla realizacji celów diagnostycznych, przed wydaniem orzeczenia, w celu pozyskania miarodajnych informacji pozwalających sądowi taki sposób określenia kontaktów,

aby odbywały się one już bez udziału w nich kuratora (w miejsce wywiadów środowiskowych, które sprowadzają się w zasadzie do uzyskania subiektywnych opinii stron).

4. wskazywanie liczby kontaktów, które mają zostać zrealizowane z udziałem kuratora.
5. ograniczenia czasu trwania kontaktów z udziałem kuratora sądowego do nie więcej niż czterech godzin zegarowych.
6. wyeliminowanie udziału kuratora z kontaktów odbywających się w soboty, niedziele i święta.
7. wprowadzenie przepisów pozwalających kuratorowi sądowemu na doraźne udzielenie wskazówek i poleceń osobom uczestniczącym w kontakcie, a w sytuacjach znaczącego zagrożenia dla dobra dziecka także jego przerwania.
8. wprowadzenie przepisów uprawniających do występowania przez kuratora sądowego z uzasadnionymi wnioskami dotyczącymi kontaktów rodzica z dzieckiem, a także dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, w szczególności dla ustalenia czy u dziecka występują objawy osiowe syndromu PAS.
9. wprowadzenie rozwiązań, w których kurator sądowy może odstąpić od obecności w kontakcie rodzica z dzieckiem na zgodny, pisemny wniosek stron, przekazany mu przez strony nie dalej niż na dwa dni przed przypadającym terminem kontaktu (z zastrzeżeniem niezwłocznego złożenia sądowi stosownej informacji).
10. określenie zasad, z poszanowaniem których przeprowadzana jest czynność odbierania stanowiska od dziecka, a także kręgu osób uprawnionych do jej wykonania i wprowadzenie zasady wysłuchania przez sąd dziecka w każdej sprawie o kontakty, o ile nie narusza to jego dobra, a także jest możliwe ze względu na poziom rozwoju i wiek dziecka.
11. określenie współodpowiedzialności rodziców za przebieg kontaktów z dzieckiem, w szczególności obowiązku przygotowania i zachęcania dziecka przez rodzica sprawującego nad nim bezpośrednią pieczę do podjęcia udziału w kontakcie z drugim z rodziców.
12. wprowadzenie zmian w przepisach karnych poprzez penalizację zachowań wyczerpujących kryteria porwań rodzicielskich.
13. egzekwowanie prawidłowości wykonywania kontaktów poprzez istniejące rozwiązania dotyczące nakazów zapłaty sum pieniężnych, przy uwzględnieniu aby ich wysokość stanowiła realną dolegliwość dla strony naruszającej zasady kontaktu, w szczególności poprzez ustawowe określenie minimalnej wysokości takiej sumy.
14. utrzymanie ryczałtu za udział w kontaktach rodzica z dzieckiem na dotychczasowym poziomie 10% kwoty bazowej, w przypadku kontaktów nie przekraczających czterech godzin, i wprowadzenie rozliczenia godzinowego za piątą i każdą kolejną godzinę kontaktu, gdzie wysokość należnego kuratorowi ryczałtu wynosiłby 3,5% kwoty bazowej. Ryczałt ten co do zasady powinien obciążać rodziców, a nie budżet Skarbu Państwa. Przy jednoczesnej gwarancji możliwości uzyskania przez strony zwolnienia od ponoszenia jego kosztów na zasadach ogólnych przewidzianych dla innych kosztów sądowych.

*Z wyrazami szacunku,*

**Przewodniczący  
Krajowej Rady Kuratorów**

*Henryk Pawlacyk*  
**Henryk Pawlacyk**

**DO WIADOMOŚCI:**

**PAN PATRYK JAKI- Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości**

**PAN MIROŚLAW PRZYBYLSKI- Dyrektor Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji.**